



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(328)

34. posiedzenie
Komisji Rolnictwa
i Ochrony Środowiska
w dniu 19 lipca 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 15. posiedzeniu Senatu do ustawy o paszach.

(Początek posiedzenia o godzinie 21 minut 06)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Witam na posiedzeniu komisji. Szczególnie miło mi powitać pana ministra wraz z pracownikami. Witam panów senatorów, obsługę, panią legislator.

Mamy przed sobą zestawienie poprawek do ustawy o paszach.

Rozumiem, że dyskusja odbyła się w czasie debaty, były też przedstawione informacje. Zanim przejdę do omawiania poprawek, zapytam, czy ewentualnie są jakieś uwagi, pytania co do poprawek, jakieś dodatkowe głosy.

Jeśli nie, to może po kolei omawialibyśmy poprawkę po poprawce i przechodzili do głosowania.

Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

W związku z tym przechodzimy do omawiania poprawek po kolei.

Pani Legislador, proszę w skrócie tylko na temat poprawki pierwszej, która już była omawiana przez komisję.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Panie Senatorze, może nie będziemy omawiać wszystkich poprawek komisyjnych, które były już omówione i poparte przez komisję?)

Oczywiście, nie chcę ich omawiać, tylko mam pytanie, czy można głosować nad wszystkimi poprawkami, które były już raz przegłosowane?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Jeśli państwo nie wyrażą sprzeciwu, to można, ale należałoby zapytać, czy ktoś nie zgłasza sprzeciwu, czy też myśli, że mamy głosować nad każdą z osobna, chociaż na posiedzeniu plenarnym na pewno będziemy głosować nad nimi osobno, bo to nie są poprawki, nad którymi można głosować łącznie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Poprawki, które już były raz przegłosowane, poparte przez komisję, to poprawka pierwsza, trzynasta, czternasta i czwarta. Te cztery poprawki, nad którymi już wcześniej głosowaliśmy w komisji, poddałbym pod głosowanie łącznie.

Czy jest głos sprzeciwu? Nie słyszę.

Poddam pod głosowanie poprawki komisji łącznie, te które były już raz przegłosowane i poparte przez komisję. Są to, jak mówię, poprawka pierwsza, czwarta, trzynasta i czternasta. Proszę o przegłosowanie.

Kto jest za poprawkami popartymi przez komisję, które były przegłosowane już poprzednio? (7)

Dziękuję, jednogłośnie.

W takim razie przechodzimy do następnych poprawek. Te poprawki omówimy pojedynczo.

Poprawka druga. Proszę, Pani Legislator, o krótką...

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Panie Senatorze, to pana poprawka.*)

Informowałem już o tej poprawce w trakcie posiedzenia. Poprawka mówi o tym, że chcemy wprowadzić tutaj zakaz nasion, które znajdują się w paszach lub nasion odpornych na... Żeby nie przekręcić, zaraz dokładnie przeczytam.

Ze względu na fakt, że aktualnie do Polski są wprowadzone przeznaczone na pasze rośliny genetycznie modyfikowane, zanieczyszczone chwastami odpornymi na środki ochrony roślin, na przykład nasionami ambrozji odpornymi na rundap, konieczne jest ograniczenie do zera dopuszczania takich pasz. Myślę, że dalej nie będę uzasadniał, wiadomo, o co chodzi.

Proszę, Panie Ministrze. Jakie jest pana stanowisko w sprawie tej poprawki?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

Ministerstwo rolnictwa jest przeciwne wprowadzaniu takiej poprawki z dwóch względów. Po pierwsze, ta poprawka jest sprzeczna z prawem unijnym. Po drugie – ze względów merytorycznych, ponieważ pobranie próby z każdej partii nasion, które przychodzą do Polski, dla stwierdzenia, jaka jest ilość nasion chwastów, które mogą znajdować się w danej partii, nie pozwoli na przeprowadzenie pełnych badań laboratoryjnych, a później polowych, związanych z działaniem środka ochrony roślin na te rośliny.

Chciałbym jeszcze wspomnieć, że w Polsce jest dopuszczonych do obrotu czterysta dwadzieścia herbicydów i przebadanie takich nasion na wszystkie te herbicydy wymaga większej ilości nasion. Co za tym idzie, należałoby z nasion chwastów, które się uzyska z próby, wyhodować chwasty, dokonać później następnego wysiewu i dopiero przebadać te chwasty w następnym pokoleniu. Cykl takiego badania rzeczywiście bardzo by się wydłużył.

Dodatkowo chciałbym zwrócić uwagę na wysoki koszt takich badań. W tej chwili nie jestem w stanie ocenić, jaki byłby to koszt, ale na pewno bardzo wysoki, bo jak już wspominałem, należałoby pobrać próbę, dokonać wysiewu w warunkach może nawet laboratoryjnych, a później szklarniowych lub w polowych, zwiększyć ilość tych chwastów i dopiero w następnym pokoleniu dokonać badania na odporność tych roślin na wszystkie herbicydy.

Te koszty będą uderzać przede wszystkim w Inspekcję Weterynaryjną, która już jest niedofinansowana – brakuje tam środków finansowych na zwalczanie chorób zakaźnych u zwierząt, co należałoby przeprowadzić w trybie bardzo szybkim lub szybkim – a takie badanie generowałoby dodatkowe koszty.

Widzę tu zadanie dla Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, która by zapobiegała możliwości użycia nasion paszowych do wysiewu na pola. To byłoby podstawowym obowiązkiem.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze. Jest to dość wyjaśniające.

Czy są jeszcze jakieś pytanie? Jeśli nie, to przechodzimy do głosowań.

Proszę.

(Głos z sali: Nie zrozumiałem pana ministra. Pan minister na początku powiedział, że jest przeciwny, a potem uzasadniał, że jest za.)

Nie, przeciw.

(Głos z sali: Też tak zrozumiałem.)

(Głos z sali: Przeciw, przeciw.)

(Głos z sali: Co z tego, że są koszty. Albo to jest słuszne, albo nie.)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

W każdej procedurze prawnej musimy brać pod uwagę także koszty. Po pierwsze, powiedzmy sobie szczerze, ta poprawka będzie sprzeczna z prawem Unii Europejskiej, jak również z traktatem akcesyjnym. Dodatkowo...

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Panie Ministrze, jak rozumiem, już znamy uzasadnienie, nie potrzeba nam więcej uzasadnień, ale jest jeszcze kwestia podjęcia decyzji. Tak?

Czy jest jeszcze jakieś pytanie?

(Senator Henryk Górski: Ja mam.)

Proszę.

Senator Henryk Górski:

Mam taką uwagę. Rozumiem to tak, że są sprowadzane, powiedzmy, materiały na paszę, zanieczyszczone tymi chwastami czy innymi roślinami, ale te rośliny nie są genetycznie zmodyfikowane, tylko rosły w towarzystwie tych genetycznie zmodyfikowanych. Dobrze rozumiem?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę? Nie, chodzi o zanieczyszczenia nasionami roślin, które nabyły odporność na środki chemiczne. Ja nie do końca, a być może po prostu niewłaściwie to rozumiem. Jeżeli to idzie na paszę, to nie idzie na pole, do siewu. Może być taka ewentualność, że przez przewód pokarmowy zwierząt coś tam trafi, ale to już są spekulacje. Jeżeli więc ministerstwo mówi, że nie jest w stanie... że ustawa nie będzie wykonalna, to ja patrzyłbym na to realnie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Nie.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką drugą?

(*Głos z sali:* Drugą i dziesiątą.)

Przepraszam. Głosujemy łącznie nad poprawkami drugą i dziesiątą senatora Chróścikowskiego.

Kto jest za? (1)

Kto jest przeciw? (5)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Poprawki druga i dziesiąta nie przeszły.

Przechodzimy do poprawki trzeciej. Należy głosować łącznie nad poprawkami trzecią, jedenastą i piętnastą.

Czy pani legislator chciałaby coś powiedzieć? Proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Ja po prostu przeczytam, żeby było wiadomo, czego ta poprawka dotyczy.

Poprawka dotyczy art. 15 ust. 1, który zabrania „wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt...”, a my oprócz wymienionych tu pasz i substancji, które są zabronione, w ust. 1 pkt 4 dodajemy: „pasze genetycznie zmodyfikowane oraz organizmy genetycznie zmodyfikowane przeznaczone do użytku paszowego”, czyli wprowadzamy przepis zabraniający ich wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt.

Poprawka jedenasta dotyczy przepisu karnego, który rozszerzamy właśnie o wykroczenie polegające na stosowaniu pasz genetycznie zmodyfikowanych, które są tam zagrożone karą grzywny, a w przepisie końcowym, czyli w art. 15, modyfikujemy ten przepis w ten sposób, że wejście w życie tego przepisu według propozycji senatora zgłaszającego tę poprawkę ma być przesunięte w czasie o dwa lata, stąd zmiana i modyfikacja końcowego przepisu, art. 15. Tyle, jeśli chodzi o zakres poprawki.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Jeszcze raz potwierdzę to, co powiedziała pani mecenas. Generalnie chodzi mi o to, żeby ten przepis był przez dwa lata jakby martwy, dopiero po dwóch latach by się to uruchamiało. Do tego czasu mielibyśmy pełną wiedzę, informację, wtedy można by było decydować, czy ten przepis zmienić, ponieważ już byłaby informacja do producentów pasz, do innych producentów rolnych, że należałoby lub można by się przestać na inne pasze, które nie zawierają organizmów genetycznie modyfikowanych. Taka jest propozycja. Nie od dziś, tylko, jeszcze raz powtarzam, po dwóch latach.

Pan minister, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

Ministerstwo jest przeciwne tej poprawce, ponieważ ona jest, tak jak powiedziałem wcześniej, sprzeczna z podstawową zasadą Unii Europejskiej, zasadą swobodnego przepływu

towarów. Dodatkowo chciałbym uzmysłwić państwu, że to nie jest tak, że poprawka będzie wchodzić za dwa lata i dopiero wtedy będziemy mieć komplikacje z Komisją Europejską.

Chciałbym, jeżeli mogę, zwrócić uwagę na inną ustawę, na ustawę o nasiennictwie, w której wprowadziliśmy pewien zakaz. Dwa dni po jej uchwaleniu przez Sejm już mieliśmy z Komisji Europejskiej zapytanie, czy jest prawdą, że uchwaliliśmy zakaz wprowadzania do obrotu nasion genetycznie zmodyfikowanych. W tym wypadku będzie dokładnie to samo. W momencie uchwalenia tej ustawy dostaniemy takie samo zapytanie i zostanie wszczęta cała procedura.

Tu jest druga bardzo ważna sprawa, że zostaniemy zobligowani przed upływem dwóch lat do wycofania tej poprawki. Przed upływem dwóch lat, ponieważ tu Komisja Europejska będzie miała czas na wprowadzenie wszystkich procedur, do których jest upoważniona, i da nam taką możliwość, żeby rząd polski wszczął wszelkie postępowania w celu doprowadzenia do zgodności. Jeżeli tego nie dokonamy, mówię tu w pełni odpowiedzialnie, jeżeli nie dokonamy zmiany przed upływem dwóch lat, czyli przed wejściem w życie tej poprawki, w momencie jej wejścia w życie Polsce może grozić kara, która będzie wynosić około 3 milionów 610 tysięcy euro, jest to tak zwana kara jednorazowa, ryczałt kary, a później za każdy dzień zwłoki we wdrożeniu danego prawa, około dwustu, a nawet – bo nie jest to jeszcze dokładnie wyliczone – 260 tysięcy euro dziennie. Tylko na tę rzecz chciałbym zwrócić uwagę, ponieważ w tym momencie jest to też ważne. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Jeszcze jedno zdanie do senatorów, informacja. Do tej pory – to jest potwierdzone, myślę, że pan minister też potwierdzi – nie prowadzimy w Polsce żadnych badań ani nad GMO, ani nad skutkami karmienia paszami GMO.

W związku z tym oczekuję, że przez te dwa lata zaczną być prowadzone badania, rząd stanie na wysokości zadania i udowodni, że albo to wszystko nie zagraża bezpieczeństwu żywności, albo że coś jest na rzeczy i wtedy ten przepis będzie mógł funkcjonować i będziemy mogli bronić się przed Unią Europejską, udowadniając, że coś jest na rzeczy. Jeśli wszystko wyjdzie pozytywnie, możemy przecież ten przepis zmienić. Jednak będzie to sygnał dla społeczeństwa, że w Polsce należy przeprowadzić badania i to jest jeden ze sposobów, żeby zmusić rząd do działań w tej sprawie i przeznaczyć środki na tego typu badania. Dziękuję.

Czy ktoś z senatorów chce zadać pytanie, czy wszystko jest jasne i możemy przejść do głosowania?

Proszę, pan senator.

Senator Michał Wojtczak:

Mam pytanie do pana ministra. Czy, pomijając już to, że w Polsce nie prowadzono takich badań, były one prowadzone w innych krajach Unii Europejskiej? Jaki był ich rezultat?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

Z tego, do czego ja miałem dostęp, wynika, że takie badania były prowadzone w Anglii, w Hiszpanii, w Niemczech, bodajże w Australii, w Stanach Zjednoczonych, a podstawowe badania również w Brazylii.

Nie chcę się wypowiadać na temat obiektywizmu tych badań, bo nie wiem, po prostu nie wiem. Niektóre rządy gwarantują ich obiektywizm. Tylko tyle.

Jeśli na podstawie tych badań wykazano jakikolwiek negatywny wpływ badanych odmian na organizmy – między innymi kukurydza Bt10 miała negatywny wpływ na układ pokarmowy, czyli nasiona tej kukurydzy miały negatywny wpływ na układ pokarmowy zwierząt – te odmiany zostały automatycznie wycofane. Praktycznie nie ma tych odmian w obrocie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Jeśli nie ma pytań, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za trzema poprawkami: trzecią, jedenastą i piętnastą, łącznie? Proszę o zagłosowanie.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (4)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Poprawki nie przeszły.

Przechodzimy dalej. Poprawka piąta.

Czy pani legislator coś powie, czy ja mam w tej sprawie mówić?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

To jest prosta poprawka, tu nie trzeba merytorycznej wiedzy. Przybliżę ją państwu.

W art. 49 ust. 1 i ust. 2 wykreślamy określenie dotyczące zagrożenia dla zdrowia ludzi, mianowicie wyraz „poważne”. Ten przepis mówi o uprawnieniach zarówno dla wojewody, jak i dla ministra. Organy te w określonych okolicznościach mogą przedsięwziąć określone czynności. Przepis mówi, że te czynności czy działania mogą podejmować w sytuacji, kiedy stanowi to poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi. Poprawka eliminuje właśnie ten przymiotnik „poważne”. Jest to do oceny państwa.

Wypadałoby również dowiedzieć się, może ministerstwo by nam to przybliżyło, czy określenie stopnia zagrożenia wynika z przepisów unijnych, czy jest to pozostawione do decyzji naszych organów. Bo jeżeli będzie to decyzja naszych organów, to rzeczywiście możemy sami ocenić, Wysoki Senat może ocenić, czy wystarczy zagrożenie dla zdrowia w jakimś mniejszym stopniu, czy dopiero poważne. Ale tak naprawdę, czy napiszemy „poważne”, czy nie, wydaje mi się, że nawet przy zagrożeniu jednego życia należy się poważnie zastanowić.

Nie wiem więc, jakie znaczenie ma tutaj ten przymiotnik, który pan senator wnioskodawca chce usunąć z kilku przepisów, bo kilka następnych poprawek też dotyczy tego zagadnienia.

(Senator Marek Waszkowiak: Charakter jest taki sam. Tak?)

Mniej więcej. Chodzi po prostu o inne podmioty, o inne obowiązki, ale wszędzie wchodzi w grę ten przepis: jeżeli mamy do czynienia z poważnym zagrożeniem dla życia. Kolejne poprawki, polegające na usunięciu przymiotnika „poważne”, dotyczą właśnie takich sytuacji.

(Senator Paweł Michalak: A może być niepoważne zagrożenie dla życia?)
(Głos z sali: Zwykle.)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Legislator.

Zacytuję jeszcze tylko to, co ja mam w uzasadnieniu. To jest tak: sformułowanie „poważne” wprowadza definiowanie progu zagrożenia dla zdrowia ludzi, zwierząt lub środowiska. Powinno się bezwzględnie eliminować pasze lub pasze lecznicze, stanowiące zagrożenie dla ludzi, zwierząt lub środowiska.

Taki przymiotnik może budzić wątpliwości, kiedy zagrożenie jest poważne, a kiedy niepoważne. Z tego powodu wnoszę o skreślenie przymiotnika „poważne”, aby uznawać każde zagrożenie. Według mnie jest to naprawdę trudne do zdefiniowania.

Proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Określenie „poważne” jest rzeczywiście przepisane z dyrektywy, z rozporządzenia Unii Europejskiej. Nie chciałbym się tu wypowiadać, czy po wykreśleniu tego słowa będzie to dalej zgodne, czy nie. Po prostu nie mam prawnika, UKIE również nie ma, który by mógł to jednoznacznie powiedzieć. Nie będę się więc tutaj wypowiadał.

Czy my regulujemy w jakiś sposób te zagrożenia? Tak. Właśnie w tej definicji jest o tym mowa, że minister rolnictwa będzie miał w rozporządzeniu możliwość zdefiniowania występującego zagrożenia. Wiem, w czym jest problem: czy sformułowanie „poważne zagrożenie” może być użyte w przypadku pasz? To jest takie opisowe określenie. W tej chwili nie umiem powiedzieć, Panowie Senatorowie mi wybaczą, nie umiem ustosunkować się, czy to brzmienie zmienia podstawowy sens. Nachodzi mnie tylko jedna myśl: jeżeli wykreślimy sformułowanie „poważne”, to mój tok myślowy jest taki, że każde najmniejsze zagrożenie, które wystąpi w paszy – przypuścimy, że będzie to negatywny wpływ na układ pokarmowy – będzie powodować taki skutek, że w tym momencie wojewoda musi wydać rozporządzenie, czyli wydać prawo miejscowe. Dziękuję.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dlatego poddaję to pod rozwagę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Powiedział pan, że zapisy szczegółowe co do tego będą w rozporządzeniu, jak rozumiem po to, żeby te przepisy zaczęły funkcjonować. Przed chwilą tak usłyszałem. Tak? Pan minister powiedział przed chwilą, że będzie to dookreślone w rozporządzeniu.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dlatego pytam, bo tak usłyszałem.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Można?

Wydaje mi się, że minister będzie oceniał zagrożenie bez względu na to, czy jest ono poważne, czy nie, bo ma on tutaj delegację ustawową, że może, sformułowaną w sposób nieobligatoryjny. Sformułowanie tej delegacji w taki sposób zmusza go do oceny każdej takiej sytuacji. Jednak nie ma podstaw prawnych, żeby w rozporządzeniu wykonawczym definiować, co należy rozumieć przez poważne zagrożenie. Minister podejmując decyzję, już wtedy dokonuje oceny tego faktu z punktu widzenia zagrożenia i potrzeby wprowadzenia restrykcji, które przepis przewiduje. Bez względu na wszystko inne.

Takie jest wyłącznie moje odczucie, ale nie jest ono poparte przepisami unijnymi i dokładnym tłumaczeniem rozporządzenia. Te wszystkie przypadki w rozporządzeniach są regulowane w sposób szczegółowy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan minister chciałby jeszcze coś dodać?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

Dziękuję, Pani Mecenass.

Chciałbym tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz. Przy pewnych zagrożeniach, jeżeli mówimy o paszy, ważne jest, czy wojewoda od razu musi wydawać odpowiednie rozporządzenie, ponieważ niektóre zagrożenia daną paszą – jeżeli powiatowy lekarz weterynarii stwierdzi, że jest jakieś zagrożenie – można eliminować przez odpowiednią obróbkę...

(Głos z sali: Termiczną.)

Przypuśćmy, pan dyrektor podpowiada, że przez obróbkę termiczną.

To tylko tyle. Nie wiem, czy usunięcie czy nie tego słowa jest aż takim ważnym argumentem. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś ma jakieś pytania, czy już wszystko jest jasne?

Głosujemy. Przechodzimy do poprawki piątej, art. 49. Proszę o zagłosowanie.

Kto jest za? (7)

Dziękuję.

Przechodzimy do poprawki pana senatora Andrzejewskiego.

Pani Legislatore, proszę.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Pan senator...)

Proszę, Panie Senatorze, dwa zdania, jeśli zechce pan dodać.

Senator Piotr Andrzejewski:

Dla mnie ta poprawka jest asekuracyjna, to oczywiste. To znaczy gdyby nastąpiły przesłanki, o których jest mowa w tym przepisie, jest to takie koło ratunkowe, aby była możliwość wydania stosownego rozporządzenia po potwierdzeniu, że pasza genetycznie zmodyfikowana lub organizmy genetycznie zmodyfikowane przeznaczone do użytku paszowego mogą stanowić na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części zagrożenie dla ludzi, zwierząt lub dla zrównoważonego rozwoju środowiska. Wszystkie te kryteria są kryteriami przyjmowanymi w Unii Europejskiej.

Minister może wtedy wprowadzić, w drodze rozporządzenia, w porozumieniu z innymi ministrami, zakaz wytwarzania, wprowadzania do obrotu lub stosowania w żywieniu zwierząt w określonym czasie tych pasz lub organizmów. W określonym czasie, to znaczy, nie może przesądzić co do zasady, ale w określonym czasie, w rozumieniu: do czasu usunięcia tych zagrożeń.

Jest to przepis asekuracyjny, bo minister niczego nie może, jak wszyscy wiemy, w ogóle żaden urząd nie może nic zrobić, jeżeli prawo mu nie otwiera furtki w tym ścisłym zakresie. Jest to więc taka furtka asekuracyjna.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister chce się ustosunkować?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

Chciałbym znów zwrócić uwagę na bezskuteczność tego zapisu lub, inaczej mówiąc, na sprzeczność z prawem Unii Europejskiej. Przy zaistnieniu każdego takiego zagrożenia, o którym mówi się w tej poprawce – chciałbym wyraźnie to powiedzieć – podmiot, także minister, jest zobligowany do poinformowania odpowiedniej komisji europejskiej, która podejmuje właściwie natychmiast decyzję, jeżeli otrzyma informację, że dana pasza genetycznie zmodyfikowana lub organizmy genetycznie zmodyfikowane stwarzają jakiegokolwiek zagrożenie dla ludzi, zwierząt lub dla środowiska.

Tak było z przypadkiem, o którym tu wcześniej mówiłem. Odmiana kukurydzy Bt10 miała negatywny wpływ na układ pokarmowy i gdy powzięto taką informację, natychmiast tę odmianę wycofano nie tylko w Unii Europejskiej, ale firma w Stanach – bo to była firma z USA – również wycofała tę odmianę u siebie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pani legislator chciałaby coś jeszcze dodać do tej sprawy? Nic. Już wszystko jasne?

Czy ktoś jeszcze?

Proszę, pan senator Michałak.

Senator Paweł Michalak:

Mam pytanie: Panie Ministrze, jaka jest różnica między szybkością podejmowania decyzji przez ministrów w Polsce a szybkością procedury unijnej?

(*Senator Piotr Andrzejewski*: To przecież nie eliminuje tej procedury.)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

Jaka jest różnica? W tym momencie jest mi trudno powiedzieć, ale znów wrócę do stwierdzonych już przypadków. Komisja naprawdę bardzo szybko reaguje na sygnały z badań, jeżeli dany organizm ma negatywny wpływ na zdrowie ludzi, zwierząt lub na środowisko.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę, pan senator.

(*Głos z sali*: Mam jedno pytanie.)

Tu już wcześniej udzieliłem głosu.

Senator Andrzej Gołaś:

Mam pytanie do pana ministra. Obserwuję ostatnio pewną praktykę, polegającą na tym, że w sytuacjach niezręcznych, kiedy nie wiadomo, jakie zająć stanowisko, to na wszelki wypadek zasłania się ustaleniami Komisji Europejskiej. Tak też jest w tym wypadku. Przy tak oczywistej sprawie, kiedy coś stanowi zagrożenie dla życia, zdrowia czy nawet komfortu psychicznego w suwerennym państwie, właściwy minister nie może podjąć decyzji, bo to miałyby być sprzeczne z prawem Unii Europejskiej?

Ale to jest sprzeczne i niespójne z tym, nad czym przed chwilą głosowaliśmy. Mianowicie wojewoda może, jeżeli istnieje poważne zagrożenie, a minister nie może, chociaż też istnieje poważne zagrożenie? Wojewoda nie informuje Unii Europejskiej czy komisarza, żeby wydał decyzję, tylko sam może działać, a tutaj okazuje się, że minister nie. Wydaje mi się, że pan minister trochę się zagalopował z tym zasłanianiem się sprzecznością z prawodawstwem Unii Europejskiej.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

Nie mylmy dwóch przypadków. W pierwszym wypadku, gdy chodzi o wojewodę, nie mówimy o GMO, mówimy o wszelkich innych zagrożeniach, które może spowodować pasza, a tutaj mówimy o zagrożeniu, które mogą spowodować rośliny transgeniczne lub, inaczej mówiąc, pasze z roślin transgenicznych.

To jest określone w rozporządzeniach Unii Europejskiej. Zwrócę jeszcze raz uwagę, że jeżeli wprowadzimy ten zapis, minister i tak nie będzie mógł wydać takowego rozporządzenia bez zgody komisji, oczywiście. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.
Proszę, pan senator.

Senator Marek Waszkowiak:

Ja w pewnym sensie kontynuuję to, o czym mówił pan senator Gołaś.
Proszę państwa, przecież pasza jest takim samym towarem, jak setki innych.
Proszę mi pokazać w dokumentach Unii Europejskiej, gdzie jest różnicowanie towarów.

Przepraszam bardzo, jeżeli możemy, nie wiem, zabronić rozpowszechniania jakiegoś towaru chemicznego czy obrotu, odczynników chemicznych, materiałów wybuchowych i czegoś jeszcze, to – a proszę mi pokazać różnicę – dlaczego nie wolno nam zabronić obrotu towarem biologicznym? Jest wiele różnych przypadków. Czym to się różni? Jeżeli rzeczywiście jest różnica, jeżeli biologiczny materiał jest regulowany oddzielnie, to jest to dla mnie zrozumiałe, ale jeżeli nie, to proszę mi powiedzieć, gdzie jest różnica. To jest towar. To jest pasza.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.
Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

Chciałbym odpowiedzieć pytaniem na pytanie. Czy lek, czy środek ochrony roślin jest takim samym towarem, jak pasza?

(Głos z sali: Tak.)

Nie. Jeżeli chodzi o leki, konieczne jest, by dany lek był zarejestrowany, środek ochrony roślin musi przejść odpowiednio całą procedurę. Tak samo, jeżeli chodzi o GMO, mamy rozporządzenie Parlamentu Europejskiego 1829/2003 właśnie w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności, a także pasz. W tym rozporządzeniu jest zawarta cała procedura mówiąca o genetycznie zmodyfikowanej żywności i o genetycznie zmodyfikowanych paszach. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Pan senator Gołaś.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Przewodniczący, wydaje mi się, że...

(Głos z sali: Proszę głośniej.)

Zgłaszam wniosek formalny o przejście do głosowania nad poprawką.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Odpowiedź została udzielona.

Rzeczywiście miałem przejść do głosowania. Nie widzę już chętnych do zabranie głosu.

Przechodzimy do głosowania.

Poprawka szósta pana senatora Andrzejewskiego dotyczy art. 49.

Kto jest za? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Przy jednym wstrzymującym się poprawka przeszła.

Przechodzimy do poprawki siódmej. W poprawce siódmej jest podobnie jak w poprawce piątej, nad którą już głosowaliśmy.

Czy pani mecenas chciałaby jeszcze coś dodać?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Tak. Poprawki te dotyczą podobnych spraw. Żeby państwu przybliżyć, w art. 50 chodzi o nałożenie obowiązków na podmioty działające na rynku pasz, wykonujące w tym zakresie jakieś działania. Jeżeli podmioty te zauważą, że pasze mogą wprowadzić zagrożenia, poważne bądź niepoważne, to przepis obliguje je do określonych działań.

Tutaj również wyrzucamy sformułowanie „poważne”, wystarczy samo zagrożenie dla zdrowia, aby uruchomić działanie przepisu, normy przepisu art. 50. Podobnie należy sformułować przepis karny, który nakłada grzywnę na podmioty, które się nie wywiązały z tego obowiązku. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Mecenasa.

Rozumiem, że pan minister podtrzymuje stanowisko wyrażone w pierwszym przypadku, tak? Czy też jest tutaj jakieś inne stanowisko?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Chrapek:**

Jeżeli chodzi o określenie „poważne”, jest to, jak powiedziałem, tylko literalne przeniesienie przepisów Unii Europejskiej. Szczerze powiem, mam podobne wątpliwości, czy ma być to słowo „poważne”, czy nie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, mamy już jasność.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką siódmą. Głosujemy nad nią łącznie z poprawką dwunastą, tak?

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Tak.*)

Proszę o zagłosowanie. Kto jest za? (7)

Obie poprawki przeszły.

Została nam poprawka...

(*Głosy z sali: Osiem. I dziewięć, jest podobnie.*)

Poprawki ósma i dziewiąta. One są tej samej natury, myślę więc, że nie ma potrzeby uzasadniania. Czyli nad poprawkami ósmą i dziewiątą możemy głosować łącznie, tak?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Na posiedzeniu plenarnym Senatu nie może być...

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Ale w tej chwili możemy, tak?*)

...bo to są inne przypadki, inne obowiązki. Może państwo dojdą do wniosku, że w jednym przypadku trzeba wziąć pod uwagę to poważne zagrożenie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze.

Po kolei. Poprawka ósma, żeby nie było wątpliwości.

Kto jest za? (7)

Poprawka dziewiąta.

Kto jest za? (7)

Obie poprawki przegłosowaliśmy.

Przechodzimy do poprawki dziesiątej... Nie, już była. Poprawka jedenasta też była, poprawka dwunasta też. Czyli teraz poprawka trzynasta.

(*Głos z sali: Była.*)

Poprawka czternasta była.

(*Głos z sali: Wszystkie już były.*)

Poprawka piętnasta była, czyli wszystkie poprawki mamy przegłosowane. Przegłosujemy razem. Tak?

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Nie potrzeba łącznie.*)

Skoro nad wszystkimi poprawkami już głosowaliśmy, możemy powiedzieć, że wyczerpaliśmy porządek obrad.

Czy ktoś chce być sprawozdawcą, czy dalej ja mam nim być? Tak? Dobrze. Sprawozdawcą będzie senator Chróścikowski.

Jeśli nie ma żadnych uwag, dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jeszcze mam informację, że w środę o godzinie 14.00 jest posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Będzie mowa o biopaliwach i mleku. W czwartek i w piątek mamy posiedzenie wyjazdowe, robimy to jakby łącznie. Dziękuję.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 21 minut 49*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851